

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny (946)

94. posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 9 października 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

- 1. Rozpatrzenie ustawy o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych.
- 2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych.
- 3. Sprawy organizacyjne.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Pieniążek)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Będzie ono poświęcone następującej problematyce: po pierwsze, rozpatrzeniu ustawy o biokomponentach stosowanych paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych – to jest trzecie podejście do tej regulacji, mam nadzieję, że ostatnie; po drugie, rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarskoweterynaryjnych; i po trzecie, sprawom organizacyjnym.

Stwierdzam kworum konieczne do procedowania.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów ma uwagi do zaproponowanego przeze mnie porządku obrad. Nie ma uwag. Stwierdzam zatem, że propozycja została przyjęta.

W związku z tym, iż nikt z państwa senatorów nie wniósł zastrzeżeń do protokołu z dziewięćdziesiątego pierwszego posiedzenia komisji, uważam, że został on przyjęty.

Zgodnie z Regulaminem Senatu informuję, że protokół z dziewięćdziesiątego drugiego posiedzenia został przygotowany, jest udostępniony senatorom w sekretariacie komisji i zostanie przyjęty zgodnie z regulaminem.

Witam zaproszonych na nasze posiedzenie gości, przede wszystkim panią minister, która pierwszy raz... Czy tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Dzisiaj rano.)

Aha, dzisiaj rano. Ale...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk*: Dzisiaj rano, pierwszy raz w Senacie.)

Pani minister dzisiaj pierwszy raz ma okazję z nami pracować. Jednocześnie dajemy w ten sposób jasną odpowiedź tym, którzy myśleli, że targi Polagra spowodowały, iż całe kierownictwo pojechało do Poznania. Witamy serdecznie panią minister w naszym gronie.

Wśród nas są też znane już nam osoby towarzyszące pani minister, z departamentu, który prowadzi temat biopaliw, jak również z drugiego departamentu, odpowiedzialnego za ustawę lekarsko-weterynaryjną. Obecni są również przedstawiciele krajowej izby biopaliw, Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, Inspekcji Weterynaryjnej, jak również Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W tej

chwili pani sekretarz zbiera podpisy na liście obecności i za chwilę będziemy mieli możliwość poznać wszystkich, którzy przybyli na nasze posiedzenie. Witam przedstawicieli związków rolniczych, których udało nam się zaprosić. Wśród nas są też eksperci, którzy przybyli specjalnie na to posiedzenie.

Informuję państwa – jednocześnie przepraszając – że jak mówiliśmy, to posiedzenie miało się odbyć po obradach Senatu, czyli wstępnie było planowane na dzień jutrzejszy, ale w związku z tym, iż – niektórzy z tego żartują – nasz senator Grzegorz Lato chciał jechać na mecz między Polską a Węgrami, nie było głębokiej dyskusji. Senat skończył pracę dzisiaj, a więc spotykamy się dzień wcześniej i chcielibyśmy zapoznać się z tematem.

Szanowni Państwo, tych, którzy są po raz pierwszy w naszym gronie, więc i panią minister informuję, że w Senacie obowiązuje taki cykl procedowania, iż ustawa merytoryczna, jaką niewątpliwie jest trzeci raz opracowywana ustawa o biopaliwach, przedstawiana jest zawsze podczas tak zwanego pierwszego czytania w komisji; prosimy wówczas o opinie ekspertów, prosimy różne strony o wyrażenie zdania, wysłuchujemy tego i nie podejmujemy jeszcze decyzji. Następnie mamy dwa lub trzy tygodnie, w zależności od terminów obrad Senatu, aby pojechać do swoich okręgów wyborczych i skonsultować się z rzeczoznawcami, ekspertami. Zgodnie z prawem musimy mieć czas na konsultacje w sprawie danej ustawy. Taki właśnie sposób procedowania chcielibyśmy zaproponować przy tej regulacji, tym bardziej że za tydzień mamy wyjazdowe posiedzenie komisji i będziemy mogli też omówić tę sprawę.

W związku z tym, że przyjęliśmy porządek obrad i sprawy organizacyjne mamy za sobą, chciałbym prosić panią Darię Oleszczuk, naszego miłego gościa, o wprowadzenie do ustawy.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Dziękuję bardzo.

Jest mi ogromnie miło z powodu tych kolejnych już dzisiaj miłych słów. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowna Komisjo!

Ustawa o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych została uchwalona przez Sejm 2 października 2003 r. Jest to inicjatywa poselska, regulująca zasady wytwarzania biokomponentów stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych, magazynowania ich i obrót nimi, zasady wykorzystania surowców rolniczych do wytwarzania biokomponentów, obowiązki i zasady dotyczące podmiotów wprowadzających je do obrotu, wymagania jakościowe odnośnie do biokomponentów oraz zasady monitorowania rynku w tym zakresie. Rząd popiera ten poselski projekt ustawy.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, na posiedzeniu są również obecni przedstawiciele Polskiej Izby Gospodarczej "Ekorozwój", wśród nich ekspert, pan Adrian Karbowski.

Bardzo proszę, żeby zechciał pan zabrać głos.

Ekspert do spraw Energetyki Odnawialnej i Biopaliw w Polskiej Izbie Gospodarczej "Ekorozwój" Adrian Karbowski:

Witam.

Szanowni Państwo! Szanowny Panie Przewodniczący!

Chciałbym się odnieść do zapisów omawianej ustawy w sposób kompleksowy, pokazując możliwości, szanse, jakie daje ona gospodarce polskiej, i uzasadniając, dlaczego powinna ona zostać uchwalona w kształcie, który zostanie przyjęty finalnie przez Sejm.

Szczególną uwagę zwraca potencjał w zakresie ekologii, który niesie ze sobą ta ustawa, a wiąże się to z redukcją emisji dwutlenku węgla wskutek wdrożenia programu produkcji biopaliw. Jak wiadomo, biopaliwa w postaci czystej i biokomponenty znacznie obniżają bilans dwutlenku węgla w atmosferze, a to zbiega się z naszymi zobowiązaniami wobec Unii Europejskiej i z koniecznością wdrożenia przepisów związanych z handlem emisjami, a także z tematyką ustawy, która jest przygotowywana przez Ministerstwo Środowiska i ma być gotowa do końca roku.

Ustawa o handlu emisjami rozdzieli zezwolenia na emisję dwutlenku węgla w ściśle określonych sektorach, głównie w energetyce, przemyśle budowlanym itd. Sektor transportu, czyli zużycie paliw płynnych, będzie wyjęty z tego systemu, zaś omawiana dzisiaj tematyka skłania do refleksji, aby ustawa o systemie handlu emisjami, którą przygotowuje Ministerstwo Środowiska, uwzględniła możliwość zdyskontowania tego dodatkowego efektu ekologicznego, jaki niesie za sobą wdrożenie biopaliw. Oczywiście szczegółową argumentację przedstawię w formie pisemnej, w tej chwili chciałbym tylko zasygnalizować taką możliwość.

Odnosząc się do konkretnych zapisów ustawy, chciałbym skierować państwa uwagę na art. 11 ust. 1, w którym mówi się o powołaniu Komisji do spraw Biokomponentów Stosowanych w Paliwach Ciekłych i Biopaliwach Ciekłych jako organu opiniodawczo-doradczego ministra właściwego do spraw rynków rolnych. Mam propozycję, aby tak zmienić ten zapis, by wspomniana komisja była organem opiniodawczo-doradczym wszystkich ministrów kompetentnych do wdrażania programu biopaliw, a nie tylko ministra właściwego do spraw rynków rolnych. Myślę, że dzięki temu przepływ wiedzy eksperckiej będzie lepszy, ponieważ ustawa deleguje do wydania odpowiednich rozporządzeń nie tylko ministra rolnictwa, ale także ministra gospodarki.

Zanim przygotowałem opinię na dzisiejsze posiedzenie, pozwoliłem sobie przeanalizować ekspertyzy i opinie, które zostały złożone na ręce pana prezydenta przy
pierwszej próbie uchwalenia omawianej ustawy. Ta analiza skłoniła mnie do tego, aby
zaproponować rozszerzenie zapisu w art. 14 ust. 1 brzmiącym: "Do obrotu bez oznakowania określającego procentową zawartość biokomponentów można wprowadzać
wyłącznie paliwa ciekłe". Proponuję rozszerzyć to zdanie o sformułowanie: o ile nie
zawierają estrów i bioetanolu. Dlaczego z mojej strony pada taka propozycja? W opiniach złożonych na ręce pana prezydenta wielokrotnie przewijał się wątek niepewności
producentów silników samochodowych, nawet co do tych przypadków, gdy zawartość
biokomponentów wynosiłaby do 5%. Podejrzewam, że te wątpliwości zostaną przytoczone ponownie i na biurko pana prezydenta trafią takie same opinie, dlatego uprzedzając ten fakt, chciałbym zaproponować rozszerzony zapis. Może powtórzę: jest to
art. 14 pkt 1.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Pani mecenas notuje, tak? Proszę bardzo.)

Tekst brzmiałby: do obrotu bez oznakowania określającego procentową zawartość biokomponentów można wprowadzać wyłącznie paliwa ciekłe, o ile nie zawierają estrów i bioetanolu. To jest oczywiście propozycja, sformułowanie może być nieco inne. Aby zachować spójność, proponuję w tym samym art. 14 w ust 3 rozszerzyć zakres rozporządzenia, o którym się tu mówi, i objąć nim paliwa ciekłe zawierające estry lub bioetanol. Dalej, zgodnie z tekstem, który mamy przed oczyma, zapis brzmiałby: "biopaliw ciekłych, w tym estrów stanowiących samoistne paliwo silnikowe, biorąc pod uwagę możliwość wyraźnego rozróżnienia rodzaju sprzedawanego paliwa".

Chciałbym jeszcze odnieść się do tematu, który zasygnalizowałem na początku, czyli do możliwości dyskontowania dodatkowego efektu ekologicznego z tytułu zmniejszonej emisji dwutlenku węgla. Otóż twierdzę, że bardzo cenne byłoby, gdyby rozporządzenie ministra gospodarki brało pod uwagę także możliwość rozróżnienia rodzajów sprzedawanego paliwa w aspekcie korzyści, jakie niosą one dla środowiska naturalnego.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Rozumiem, że propozycje, o których pan mówi, da pan na piśmie, żeby pani mecenas oraz, jak rozumiem, przedstawiciel ministerstwa i szef zajmującego się tym departamentu mogli się do nich ustosunkować i zaopiniować je.

(Ekspert do spraw Energetyki Odnawialnej i Biopaliw w Polskiej Izbie Gospodarczej "Ekorozwój" Adrian Karbowski: Tak, przekażę tę opinię na piśmie.)

Łącznie z wnioskami, które przed chwilą... Pan tak to powiedział, że trudno to było zanotować. To są bardzo szczegółowe propozycje.

Serdecznie panu dziękuję.

(Ekspert do spraw Energetyki Odnawialnej i Biopaliw w Polskiej Izbie Gospodarczej "Ekorozwój" Adrian Karbowski: Dziękuję.)

Bardzo proszę przedstawiciela Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, pana Rafała Parczewskiego.

Specjalista w Departamencie Prawnym w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Rafał Parczewski:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Mam dwie zasadnicze... może nie zasadnicze. Mam dwie uwagi, które może w przyszłości pozwolą wyjaśnić ewentualne niejasności w ustawie.

Moja pierwsza uwaga odnosi się do art. 15 ust. 1, w którym jest mowa o obowiązku przekazywania przez wytwórców sprawozdań kwartalnych. Chciałbym zaproponować, aby wzór takiego sprawozdania został określony w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych, co pozwoliłoby ujednolicić te dokumenty. Jeżeli ustawa wejdzie w życie w takim kształcie, wytwórcy nie będą wiedzieli, jak ma wyglądać takie sprawozdanie i ministerstwo może mieć z tym wiele kłopotów. Zatem proponowałbym, żeby wzór dokumentu został przygotowany w formie rozporządzenia i wtedy wszystko będzie jasne.

Moja następna uwaga odnosi się do art. 17. Jesteśmy już w rozdziale 5, w którym jest mowa o karach pieniężnych. Najpierw chciałbym nawiązać do pktu 2 w ust. 2, gdzie jest powiedziane, że kara pieniężna, do której odnosi się ust. 1, wynosi 50%

wprowadzonych do obrotu paliw ciekłych, biopaliw ciekłych i biokomponentów. Jednak może się zdarzyć, że producent wprowadzi na rynek minimalną ilość biopaliw ciekłych o mniejszym niż wymagane prawem w danym momencie stężenie biokomponentów i będzie to, jak to się mówi, wypadek przy pracy. Na podstawie obecnego brzmienia ustawy, będzie on obowiązany, jak rozumiem, do zapłaty przynajmniej 50% wartości wszystkich wprowadzonych w danym roku do obrotu biokomponentów. Wydaje mi się, że jest to kara niewspółmiernie duża w stosunku do przewinienia. Zapis o 50% powinien się odnosić do biokomponentów niespełniających danych norm. To są uwagi z mojej strony. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym, byśmy po tych dwóch wypowiedziach ekspertów przystąpili do pytań. Pozwolę sobie, Pani Minister, zadać pierwsze dwa pytania.

Czy mamy opinię Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów? Czy ta ustawa spełnia wymogi przepisów, które obowiązują w tym zakresie, aby nie było podstaw do jej zawetowania? To jest jedno pytanie.

Drugie. Pani minister, chciałbym zapytać, czy ta ustawa, która ma obowiązywać wyłącznie do chwili wejścia Polski do Unii Europejskiej, czyli właściwie przez cztery miesiące – dlatego nie wywołuje ona tylu emocji – ma być, jak się przewiduje, całkowicie zmieniona w momencie akcesji, czy też ma ona kształt pozwalający ją elastycznie przekształcić z dniem 1 maja? Pytam o to, czy my jako parlament winniśmy ją traktować epizodycznie, czy jako wstęp do rozwinięcia po dniu 1 maja. Dziękuję.

Proszę o pytania.

Senator Borkowski, proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja może mam mniej pytań, a więcej stwierdzeń i przemyśleń.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pochylamy się nad tą ustawą po raz trzeci. W zasadzie każda propozycja jest bardzo podobna, cel jest jeden, ale na razie jest tak, że czas mija, a ustawy nie ma. Doszliśmy do tego, że rzeczywiście będziemy uchwalać ustawę na cztery miesiące, a jeśli wniesiemy poprawki, to nawet na jeszcze krótszy czas. Mówimy na ten temat, mówimy, a sedna sprawy nie dotykamy. W związku z tym ponowię pytanie – bo i wyborcy pytają, i ja pytam panią minister, a może kogoś innego, kto mi odpowie, choć nie wiem, kogo – czy jest jakieś państwo w Europie, które nie stosuje dodatków biokomponentów do paliw ciekłych czy też estrów. Chciałbym o to zapytać, bo z tego, co wiem, wszyscy nasi sąsiedzi je stosują. Oni nie spierali się, tylko uchwalili, dbając o interes rolników i bezrobotnych, których przecież są u nas rzesze, a my, mówiąc brzydko, boksujemy się po raz kolejny i znów próbujemy rozmydlić sprawę.

Oczekuję odpowiedzi na to zasadnicze pytanie, a jednocześnie proszę Wysoką Komisję – i zgłaszam to jako wniosek formalny – żeby przyjąć dzisiaj tę ustawę bez poprawek. Sejm Rzeczypospolitej nad nią pracował, pracowały ministerstwa, myśmy pracowali wielokrotnie i myślę, że dalsze majstrowanie przy tym tekście jest niepo-

trzebne. Jest to mój wniosek formalny; chcę, żebyśmy w dalszej części nad nim głosowali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę o dalsze pytania i wypowiedzi. Nikt się nie zgłasza.

Szanowny Kolego Senatorze, jest taki problem, że ta ustawa dotarła do nas dwa dni temu i Biuro Legislacyjne, pani mecenas, która jest wśród nas, nie miała fizycznych możliwości, aby przygotować opinię prawną. Przypomnę, jak dwa miesiące temu w tej sali... nie, w innej sali, w Senacie, był sprawozdawca sejmowy, poseł Sawicki, który mówił nam – jest to utrwalone na taśmie – że ta ustawa jest taka idealna i że trzeba ją przyjąć bez poprawek. A później bił się w pierś, mówiąc: niestety, Szanowni Państwo, znowu przeoczyliśmy coś przez pośpiech.

My jako Senat mamy pewne procedury i szanujemy się za to, że to, co robimy, wykonujemy bardzo odpowiedzialnie. Gdyby poprzednio Sejm nas posłuchał i przyjął nasz zapis mówiący o tym, że przez okres pięciu lat biopaliwa można produkować wyłącznie z surowców wytwarzanych na terenie Polski, to tematu innych roślin, jak wiemy, by nie było. Niestety, nie zgodzono się, poseł Sawicki nie skorzystał z naszej senackiej propozycji. Tak, Kolego Borkowski, dzisiaj ustawa byłaby już realizowana.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie. Pamiętam, jak nas zachęcał, mówił: po co prawnicy, po co opinie prawne, trzeba ustawę wprowadzić w życie. Między innymi ten pośpiech i niechlujstwo Biura Legislacyjnego i sejmowej komisji rolnictwa doprowadziły do tego, że po raz trzeci procedujemy nad tym tekstem. My w Senacie powinniśmy strzec tego, aby wszystko miało swoje podstawy prawne.

Pozwolę sobie zapytać panią sekretarz, kiedy jest przewidziane następne posiedzenie Senatu.

(*Głos z sali*: 22 i 23 października.)

Czyli mamy czas – bo i tak wcześniej ustawa nie zostanie przyjęta – aby ewentualnie zebrać opinie i uwagi, przede wszystkim opinie prawne naszego Biura Legislacyjnego...

(*Głos z sali*: Panie Przewodniczący, jest przygotowana opinia.)

Tak. Opinia urzędu kontroli...

(Głos z sali: ...Komitetu Integracji Europejskiej.)

...Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, ale mówię też o opinii Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – tak się nazywa ten urząd.

Czy ktoś z senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Senator Borkowski po raz drugi.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym się wypowiedzieć tylko w kwestii formalnej. Otóż Biuro Legislacyjne dostarczyło nam opinię, mamy ją. Myślę więc, że senaccy prawnicy rozpatrzyli tekst, również każdy z senatorów miał czas, aby się z nim zapoznać.

Rzeczywiście było tak, że my, senatorowie byliśmy za tym, aby dopisać, iż te rośliny powinny pochodzić z terytorium Rzeczypospolitej, ale nie było takiej

woli. Jednak chciałbym uzyskać odpowiedź na moje pytanie. Naprawdę myślę, iż po raz kolejny idziemy w takim kierunku, aby rozmydlić sprawę, ponieważ będzie tyle różnych opinii, tyle pomysłów, że pewnie zwycięży jakiś lobbing. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś wypowiedzi, pytania?

Jeśli nie, to jeszcze przed odpowiedzią pani minister poprosimy panią mecenas o opinię, bo słyszałem, że mamy jednak ją przygotowaną.

Proszę bardzo o przedstawienie uwag.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska:

Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza zastrzeżeń legislacyjnych do ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję serdecznie. Czyli mamy jednoznaczną opinię. Pani Minister, prosimy o wypowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jest przygotowana opinia Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w sprawie projektu tej ustawy. Urząd stwierdził, że jego wątpliwości budzi projektowany przepis art. 22 ze względu na to, że zgodnie z nim do dnia 30 kwietnia 2004 r. biokomponenty mogą być wytwarzane wyłącznie z surowców rolniczych zebranych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, produktów ubocznych i odpadów powstałych na terytorium RP. Według tej opinii narusza to przepisy art. 28 traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską w zakresie ograniczenia swobody przepływu kapitału.

Dzisiaj na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska została zaproponowana zmiana przepisu art. 9 ust. 4, który wyłączyłby... jest to niedoprecyzowane jeśli chodzi o wyłączenie zawierania umów kontraktacji na pięć lat. Proszę jednak spojrzeć na art. 22 mówiący, że biokomponenty mogą być wytwarzane wyłącznie z surowców rolniczych zebranych na terytorium RP, produktów ubocznych i odpadów powstałych na terytorium RP. Sądzę, że na ten temat wypowie się również Biuro Legislacyjne, przedstawiciel biura stwierdzi, czy jest tu sprzeczność.

Odnośnie do opinii Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów chcę powiedzieć, że opinia taka była przygotowana do poprzednich wersji. Obecnie nie została chyba jeszcze...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Na etapie projektowania stanowiska rządu, które zostało przyjęte w dniu 16 września, nie było uwag Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jeżeli pan przewodniczący uważa, że powinniśmy zasięgnąć jego opinii, to oczywiście to zrobimy.

(*Przewodniczący Jerzy Pieniążek*: Formalnie opinia została zgłoszona, tak? Poprawek nie przyjęto, czyli do tekstu, który mamy przed sobą, nie ma negatywnych uwag?)

Panie Przewodniczący, właśnie formalnie nie została zgłoszona, bo stanowisko rządu zostało przyjęte 16 września bez poprawek, a z tego, co wiem, opinia Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nosi datę 30 września, a w organach administracji rządowej jest określony czas na zgłaszanie uwag. W związku z tym, jak powiedziałam, jeżeli pan przewodniczący tak uważa, zasięgniemy opinii urzędu i przedstawimy ją.

Teraz odpowiem na pytanie, czy ta ustawa jest uchwalana na cztery miesiące. Panie Przewodniczący, odnosi się to tylko do przepisu dotyczącego wytwarzania biokomponentów z surowców polskich. Przepisy tej ustawy umożliwiają płynne wdrożenie dyrektywy. Oczywiście do dnia 1 stycznia 2004 r. mamy czas na jej wdrożenie w większym zakresie, będą dalsze prace co do definicji, ale w tej chwili jest ona wdrożona.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Rozumiem, dobrze.

Szanowni Państwo, mamy zatem następującą sytuację. Pani mecenas powiedziała, że nie ma uwag do ustawy, w tym sensie, że nie ma zastrzeżeń. Jest stanowisko polegające na tym, że nie ma uwag, to znaczy ustawa jest poprawna pod względem legislacyjnym, a ja zrozumiałem, iż pani jeszcze nie zdążyłaby opracować opinii. Tymczasem jest stanowisko, że pani nie ma uwag jako takich. Dziękuję serdecznie, to zmienia postać rzeczy.

Proszę państwa, w związku z kwestią dotycząca możliwości wyboru paliwa musimy rozstrzygnąć, czy została ona ujęta w ustawie w sposób zadowalający, czy nie. Ja się na tym nie znam, to zależy, na ile to zostanie przyjęte przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Inne tematy są potraktowane z poszanowaniem wszystkich naszych starych ustaleń senackich z dwóch poprzednich procedur, zatem do rozstrzygnięcia pozostaje tylko ta kwestia. Chciałbym zatem zasugerować szanownym członkom komisji, abyśmy termin głosowania nad tekstem ustawy uzależnili od tego, kiedy otrzymamy opinię.

Pani Minister, w jakim terminie byłoby możliwe dostarczenie nam jej?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk*: Panie Przewodniczący, posiedzenie... Sądzę, że około tygodnia.)

Za tydzień mamy wyjazdowe posiedzenie i by nie zwoływać kolejnego, moglibyśmy przełożyć ten temat właśnie na to spotkanie, które odbędzie się w Sokołowie Podlaskim i w Siedlcach.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Za tydzień, tak?)

Za tydzień.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Dobrze.)

Wyjeżdżamy na czwartek i piątek, opinia powinna nam zostać dostarczona do czwartku. Jest to możliwe?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Mam nadzieję, że tak. Spotkam się w związku z tym...)

Kolego Borkowski, mam zatem propozycję, która by wychodziła naprzeciw pańskiej. Myślę, że jest to potrzebne, abyśmy mieli spokój sumienia i utrzymali odpowiedni poziom legislacyjny, a i tak przecież następne posiedzenie Senatu jest dopiero 22 października, więc nie prolongujemy procedowania. Zatem proponuję, aby głosowanie nad tekstem ustawy zostało przeprowadzone na posiedzeniu wyjazdowym. Czy jest zgoda na taką propozycję?

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wycofuję swój wniosek i poczekam na głosowanie. Chciałbym tylko dodać coś w kwestii formalnej: Komisja Ochrony Środowiska przyjęła ustawę bez poprawek.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Wiemy to od senatora Graczyńskiego, z którym przed chwilą rozmawiałem. Zadałem mu pytanie, czy mieli tę opinię, a on odpowiedział: zapomniałem o tym. Jak wiemy, był to główny powód dotychczasowego wetowania ustawy, dlatego myślę, proszę państwa, że gdy będziemy mieli tę opinię, to z czystym sumieniem będziemy mogli przyjąć ustawę. Jednocześnie, proszę państwa, posiedzenie Senatu jest dopiero 22 października, więc niczego nie opóźniamy.

Pani Minister, w związku z tym, że w trakcie dyskusji zostały postawione pytania, jak również pojawiły się różne wypowiedzi i wnioski, jest czas, aby w ciągu tego tygodnia je opracować. Rozumiem, Mili Panowie, że jedne i drugie wnioski będą złożone na piśmie. Przez to też szanujemy naszych gości, taki mamy zwyczaj.

Bardzo proszę, Pani Minister, żeby na tyle, na ile to możliwe, zechciała pani odnieść się do tych wniosków dzisiaj lub przedstawiła nam opinię na piśmie na następnym posiedzeniu, które odbędzie się w Siedlcach.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym się odnieść do możliwości doprecyzowania projektowanego przepisu art. 14 ust. 1, tak by otrzymał on brzmienie: do obrotu bez oznakowania określającego procentową zawartość biokomponentów można wprowadzać wyłącznie paliwa ciekłe, o ile nie zawierają estrów lub bioetanlou. Jeżeli pan zechce spojrzeć na definicję paliwa ciekłego, czyli projektowany przepis art. 2 ust. 7, to przeczyta pan, że paliwa ciekłe to benzyny silnikowe stosowane w pojazdach wyposażonych w silniki z zapłonem iskrowym, zawierające w swoim składzie do 5% bioetanolu oraz do 15% estrów, o których mowa w pkcie 4, samochodowe oleje napędowe zawierające do 5% estrów, stosowane w pojazdach wyposażonych w silniki z zapłonem samoczynnym, spełniające wymagania jakościowe określone dla paliw ciekłych w odrębnych przepisach, czyli w ustawie o...

(Ekspert do spraw Energetyki Odnawialnej i Biopaliw w Polskiej Izbie Gospodarczej "Ekorozwój" Adrian Karbowski: Czy mogę…)

(*Przewodniczący Jerzy Pieniążek*: Chwileczkę. Czy pani minister skończyła odpowiedzi na wszystkie pytania?)

Nie, to była odpowiedź na pierwsze pytanie.

Następne. Miałam problem dotyczący rozszerzenia upoważnienia w art. 14 ust. 3. Gdyby zechciał pan to sformułować na piśmie, byłoby mi łatwiej się do tego odnieść w aspekcie całego projektu ustawy. Możliwości dyskontowania dwutlenku węgla w tym momencie... Po prostu musiałabym się z tym zapoznać i wtedy również pisemnie panu odpowiem.

Pan z konfederacji pytał o projektowany przepis art. 15 ust. 1. Jeśli chodzi o określenie wzoru sprawozdania, sądzę, że to nie minister właściwy do spraw rynków rolnych powinien to zrobić, gdyż zgodnie z przepisami ustawy o działach administracji rządowej kompetencje sprawozdawcze... Musielibyśmy rozstrzygnąć, który minister jest za to odpowiedzialny, gdyby państwo uznali konieczność określenia ustawowego wzoru formularza tych sprawozdań. Jeżeli taka byłaby skala tego, musielibyśmy to rozstrzygnąć. Sądzę, że pomoże w tym Biuro Legislacyjne, żebyśmy nie wchodzili w kompetencje innego ministra określone w ustawie o działach administracji rządowej.

Co do uwag dotyczących kary pieniężnej, również chciałabym odnieść się do nich na piśmie, ze względu na potrzebę precyzji i konieczne wyjaśnienia tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo.

Ekspert do spraw Energetyki Odnawialnej i Biopaliw w Polskiej Izbie Gospodarczej "Ekorozwój" Adrian Karbowski:

Chciałbym się w skrócie odnieść do treści art. 14 pkt 1, żebyśmy wiedzieli, co jest przedmiotem tego przepisu.

Zgadzam się, że definicja paliw ciekłych jest w słowniczku, ale korzystając z tego, można powiedzieć tak: do obrotu bez oznakowania określającego procentową zawartość biokomponentów można wprowadzać wyłącznie paliwa, które mają w swoim składzie do 5% bioetanolu i – na przykład – samochodowe oleje napędowe zawierające do 5% estrów.

O co chodzi? Otóż ze względu na stan pojazdów parku samochodowego w Polsce, gdzie gros pojazdów jest starych, eksperci, którzy poprzednio złożyli opinię na ręce pana prezydenta, sygnalizowali, że nawet jeśli dyrektywa Unii Europejskiej dopuszcza brak oznakowania paliw zawierających do 5% biokomponentów, to w realiach polskich może to być zagrożenie. Dlatego chciałbym w ten czy inny sposób zwrócić uwagę na ten problem, żeby o ile Senat uzna to za stosowne, objąć oznakowaniem paliwa ciekłe z jakąkolwiek zawartością biokomponentów. Jak powiedziałem, przedstawie opinie i argumentację dotyczaca tej kwestii.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję serdecznie. Pan Rafał Parczewski ma głos.

Specjalista w Departamencie Prawnym w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Rafał Parczewski:

Serdecznie dziękuję, Panie Przewodniczący.

Odpowiem pani minister. Szanowna Pani Minister, wydaje mi się, że ustawa o działach administracji rządowej nie stanowi tutaj szczególnego problemu. Dlaczego, moim zdaniem, ministerstwo właściwe do spraw rynków rolnych jest najbardziej kompetentne w tej sprawie? Dlatego, że te sprawozdania będą wpływały do tego właśnie ministerstwa.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Prosimy pania minister o odpowiedź.

(Specjalista w Departamencie Prawnym w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Rafał Parczewski: Tak, słucham.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Pan pozwoli, że się z tym nie zgodzę, ponieważ w świetle tego przepisu sprawozdania będą wpływały do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Działowo nie chodzi o przepis... Przede wszystkim chodzi o to, że określanie wzorów sprawozdań nie leży w gestii ministra rolnictwa, tylko w tym przypadku ministra właściwego do spraw gospodarki.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo.

Specjalista w Departamencie Prawnym w Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Rafał Parczewski:

Poniekąd faktycznie się z tym zgadzam, aczkolwiek minister do spraw rynków rolnych również otrzymuje te sprawozdania. Oczywiście jest to kwestia doprecyzowania; wydaje mi się, że najważniejsze, jest to, aby został przygotowany wzór.

Jeżeli mogę, chciałbym się odnieść do wypowiedzi kolegi. Nie jestem ekspertem w dziedzinie biopaliw, ale pamiętam dyskusje przy poprzedniej ustawie, gdzie bardzo wybitni znawcy wypowiadali się, iż praktycznie jest technicznie niemożliwe określenie stężenia biokomponentów w paliwie ciekłym w dystrybutorze, gdyż może się zdarzyć, że jedna dostawa paliwa będzie zawierała minimalnie mniejszy odsetek biokomponentów, oczywiście mieszczący się w granicach normy określonej w rozporządzeniu, a następną partię zakupimy od innego dostawcy. Wtedy musielibyśmy je-

den zbiornik na stacji benzynowej opróżnić do końca i dopiero wlać do niego tę nową partię paliwa, bo w przeciwnym razie one się wymieszają i stężenie będzie już inne niż podane. Żeby było prawdziwe, musiałby być chyba jakiś specjalny komputer przystosowany do dystrybutorów, który obliczałby na bieżąco stężenie biokomponentów. Jak mówię, powtarzam opinie ekspertów, które usłyszałem na poprzednich posiedzeniach komisji. Jeżeli ten głos może być pomocny... W każdym razie na pewno taki przepis byłby gwoździem do trumny dla właścicieli mniejszych stacji benzynowych, których nie stać na to, żeby wyposażyć dystrybutory w takie urządzenia. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję, Panie Rafale.

Szanowni Państwo, chciałbym, abyśmy powoli konkludowali. Proszę zauważyć, że w gronie senatorów ta ustawa nie wywołuje żadnych emocji, chcielibyśmy ją jak najszybciej przyjąć, aby wreszcie zaczęły być w Polsce produkowane biopaliwa z polskich surowców. Co do tego jest zgoda.

Mamy zgłoszone konkretne wnioski, rozumiem, że trafią one na piśmie do naszego sekretariatu, aby pani minister mogła się do nich do czwartku ustosunkować. Postanowiliśmy, że również poprosimy przez panią minister o opinię Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Podjęliśmy decyzję, że ostatecznie przegłosujemy tę ustawę na wyjazdowym posiedzeniu w czwartek lub piątek za tydzień.

Czy jest zgoda, Szanowni Senatorowie, co do takiego procedowania? (*Głosy z sali*: Tak.)

Skoro tak, to serdecznie dziękuję ekspertom. Dziękuję osobom towarzyszącym pani minister w tym punkcie porządku obrad. Dziękuję serdecznie.

Temat pierwszy uważam za zamknięty. Przechodzimy do punktu drugiego.

Drugi temat dotyczy ustawy weterynaryjnej. Rozumiem że pani minister jest władna, aby go też zaprezentować, tym bardziej że ustawa już długo czekała na swoje miejsce w Senacie.

Prosimy, Pani Dario.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ustawa o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych została uchwalona przez Sejm w dniu 3 października 2003 r. Jest to projekt rządowy, który ma na celu wprowadzenie spójnych z prawem unijnym rozwiązań dotyczących możliwości wykonywania zawodu lekarza weterynarii na terenie naszego kraju.

Akt ten wprowadza zasadę równego traktowania obywateli Polski i państw członkowskich Unii Europejskiej w kwestii przyznawania prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii i dostępu do świadczenia usług lekarsko-weterynaryjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Może przedstawiciele naszych gości? Nie. Rzeczywiście, myślę, że nie ma takiej potrzeby, dlatego że ta ustawa nie jest kontrowersyjna.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytania?

Kolega Borkowski ma pytanie, czy nie?

(Senator Krzysztof Borkowski: Nie, nie.)

Nie, tylko tak poruszył ręką.

Czy nasz szanowny profesor, który powrócił do zdrowia i cieszy nasze oczy swoim widokiem, chciałby zabrać głos jako specjalista od żywienia? Nie ma potrzeby, też nie wnosi uwag.

Pani sekretarz, czy Biuro Legislacyjne zaprezentowało uwagi do ustawy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie zrozumiałem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wobec tego chciałbym, żeby je zaprezentowano.

(*Głos z sali*: Już idzie pani legislator.)

Czyli musimy chwilkę poczekać. Skorzystamy z tego momentu i porozmawiamy o sprawach organizacyjnych.

Proszę spowodować, aby pani legislator przyszła i zaprezentowała uwagi.

Co do spraw organizacyjnych, bardzo bym prosił kolegę Borkowskiego, żeby nas poinformował, na jakim etapie jest przygotowanie do wyjazdowego posiedzenia i czy wszystko idzie zgodnie z programem.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

W imieniu kolegów – nie wiem, czy jest kolega Anulewicz, kolega Izdebski też wyszedł – jeszcze raz zapraszamy do Siedlec i do Sokołowa czy też do Sokołowa i do Siedlec, jak kto woli. Z tego co wiem, u Andrzeja Anulewicza wszystko jest przygotowane, Andrzej przygotowuje to sam. Wszystko też jest przygotowane u nas, zgodnie z informacjami, jakie państwo senatorowie otrzymali. W pierwszym dniu spotkamy się w "Polmosie", potem przejedziemy do Chlewisk, gdzie wszystko będzie przygotowane.

Plan na następny dzień również jest opracowany. Oprócz tego, że będzie posiedzenie komisji, będziemy oglądać spółdzielnię mleczarską w Siedlcach. Jej prezes zaproponował, żeby zaprosić kilkadziesiąt osób na spotkanie komisji: prezesów okręgowych spółdzielni mleczarskich z byłych województw siedleckiego i ostrołęckiego, szefów, czyli przewodniczący rad nadzorczych i po kilku najlepszych rolników, którzy są dostawcami, aby była merytoryczna i ożywiona dyskusja. Jeszcze dzisiaj rano rozmawiałem z prezesem spółdzielni, wszystko jest przygotowane. Prezes potem nas podejmie obiadem.

Są prowadzone rozmowy z mazowieckim lekarzem weterynarii, kolegą Michasiem, on też wszystko przygotowuje. Oczywiście w tych spotkaniach – jeśli pan przewodniczący pozwoli, a myślę, że to jest wręcz obowiązek – będą uczestniczyli starosta

siedlecki, prezydent miasta Siedlec i przedstawiciele związków branżowych, zawodowych. Nie wiem, czy będziemy zapraszać kogoś z Warszawy; jeśli tak, to prosilibyśmy o to sekretariat komisji. Władze centralne niech zaprasza komisja, pan przewodniczący, my przygotowaliśmy to na miejscu. Myślę, że jakieś drobne upominki dla senatorów czy gości też są przewidziane.

Zapraszamy na ziemię podlaską czy też wschodnie Mazowsze, bo tak mówi się o tym obszarze, do Sokołowa i Siedlec. Myślę, że będzie można podyskutować i o cukrze, i o mleku, będzie można zwiedzić mazowieckie laboratorium mleka i mazowiecki zakład weterynarii. Zobaczymy, jak poszczególne zakłady są przygotowywane do wymogów Unii Europejskiej, jak funkcjonuje system IACS, jak pracuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w terenie i jak współpracuje z weterynarią. W Sokołowie będzie można zobaczyć funkcjonowanie systemu IACS, a w Siedlcach – współpracę weterynarii z oddziałami powiatowymi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz pracę powiatowych lekarzy weterynarii.

Sądzę, że wszystko będzie w miarę nieźle, może nawet zupełnie dobrze. Czekamy na państwa senatorów i ich gości. W imieniu kolegów senatorów proszę pana przewodniczącego – bo taka jest potrzeba tego terenu – o zaproszenie jak największej liczby gości z Warszawy, czyli panów ministrów, przynajmniej jednego, prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, prezesa Agencji Rynku Rolnego, głównego lekarza weterynarii. Myślę, że to będzie pomocne. Szczególnie żywo interesują się tym prezesi spółdzielni mleczarskich, bo one znajdują się w procesie dostosowawczym. Sądzę, że ludzie ci będą mogli wiele wynieść z posiedzenia komisji i będą wdzięczni panu przewodniczącemu i wszystkim senatorom. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Myślę, Kolego Senatorze, że to, iż przyjęliśmy dzisiaj nowelizację ustawy o rynku mleka, też służy społeczeństwu, bowiem poprawki zostały dokonane przede wszystkim na wniosek spółdzielców i wszystkich związków mleczarskich. Muszę powiedzieć, że coraz bardziej się zastanawiam – łącznie z tym, jak na to patrzą z Brukseli – jak to się dzieje, że Sejm podejmuje decyzje wbrew swojemu elektoratowi. My to później w Senacie przywracamy i pytanie – bo to w tej chwili znów wraca do Sejmu – na ile to zostanie uszanowane. Nam dziękują, tekst wraca do Sejmu, a w Sejmie są podejmowane inne decyzje.

Dziękuję, Kolego Krzysztofie.

Rozumiem, Pani Sekretarz, że zaproszenia zostały przesłane. Zgodnie z Regulaminem Senatu przedstawiciel ministra rolnictwa musi być obecny na takim posiedzeniu. Proszę też spowodować udział w spotkaniu przedstawicieli obu agencji, Agencji Rynku Rolnego oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak również głównego lekarza weterynarii, bo nasi rozmówcy z terenu muszą do kogoś mówić; nie tylko do nas, do komisji, ale również do tych, którzy za to odpowiadają.

Mam pytanie, Pani Minister, czy możemy na panią liczyć.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Olesz-czuk: Nie.)

Tym razem nie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Tym razem nie.)

Dziękuję serdecznie.

Wyjeżdżamy o godzinie 7.00 rano, w sposób zorganizowany. Rozumiem, że wszystko jest przygotowane. Mam nadzieję, Szanowni Panowie, że skorzystamy z tej propozycji, tak byśmy mogli zaprezentować również naszą komisję.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk*: Przepraszam, Panie Przewodniczący, projekt ustawy o biopaliwach będzie omawiany na sesji wyjazdowej?)

Tak, dlatego musicie już we własnym gronie zastanowić się, jak to rozłożyć czasowo, który z wiceministrów powinien uczestniczyć w spotkaniu. Porozmawiamy o tym później, roboczo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, jest przewidywany, ale w tej chwili pozostał temat biopaliw, dlatego pani Daria. Może poprosimy pana ministra Pilarczyka, żeby zechciał reprezentować ministerstwo również w tej sprawie, dlatego że nad tą ustawą będziemy tylko formalnie głosowali, nie będziemy zajmować się nią merytorycznie, bo już ją omówiliśmy. Myślę zatem, że minister Pilarczyk ze względu na rozległą problematykę byłby tu najbardziej kompetentny. Dziękuję bardzo.

Zamykamy sprawy organizacyjne, przechodzimy znowu do punktu drugiego.

Witamy panią mecenas Kaśnikowską w naszym gronie. Bardzo proszę o opinię do ustawy o zmianie ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarskoweterynaryjnych.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:

Witam wszystkich.

Zreferuję państwu kilka poprawek, które przygotowałam do nowelizacji ustawy. Te propozycje są dosyć trudne, bo sama ustawa, jej konstrukcja jest skomplikowana, pozwolę sobie jednak przybliżyć państwu w miarę możliwości sens i istotę zmian, które mają na celu wypełnienie luk prawnych bądź doprecyzowanie zapisów.

Pierwsza poprawka dotyczy art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. c ustawy nowelizowanej. W przepisie tym jest mowa o dyplomach lekarza weterynarii wydawanych przez inne państwo niż państwo członkowskie Unii Europejskiej, tymczasem gdy sięgniemy do art. 2c pkt 1, zobaczymy, że wymienia się tam nie tylko dyplomy, ale również inne dokumenty. W związku z tym wyrażam wątpliwość, czy przepis ten nie powinien zawierać również odwołania się do tych innych dokumentów, aby doprowadzić do jego spójności z art. 2c pkt 1. Poza tym zastanawiam się, czy rzeczywiście w stanach faktycznych mogą zdarzać się takie sytuacje, że będziemy mieli do czynienia z innymi dokumentami, które zastępują dyplom bądź muszą być przedstawione oprócz niego. To jest istota tej poprawki, której propozycję zamieściłam w uwadze pierwszej mojej opinii.

Czy omawiać dalej, czy będziemy się ustosunkowywać do każdej poprawki po kolei?

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Nie, proszę przedstawić wszystko.)

Druga poprawka dotyczy art. 2d ust. 1 ustawy nowelizowanej. W moim przekonaniu przepis ten jest niezrozumiały w swojej konstrukcji, gdyż nie zawiera wyczerpujących odniesień, poza tym są one tak napisane, że trudno jest zrozumieć, dlaczego

niektóre się powtarzają. Chodzi chociażby o dwukrotnie wymieniony art. 2 ust. 1; dopiero po bardzo głębokim przemyśleniu dochodzimy do wniosku, dlaczego on jest podany. To nie byłoby jeszcze tak istotne, gdyby nie fakt, że niektóre przepisy nie zostały w ogóle wymienione. O co chodzi? O wymóg udokumentowania postawy etycznej, gdzie nie ma oświadczeń, a zgodnie z ustawą jest ona dokumentowana zaświadczeniami. Takiego odniesienia tutaj nie ma. Dużo czasu strawiłam na przygotowanie propozycji przepisu, który nie byłby tak niejasny, a jednocześnie wyczerpywał treść, która jest tutaj zawarta. W moim przekonaniu istotą tego ustępu nie jest odniesienie do odpowiednich przepisów, bo wystarczy powołać się na fakt, że ustawa zawiera wymogi i w związku z nimi potrzebne jest okazanie określonych zaświadczeń, ale to, że wskazuje on właściwość okręgowej rady do wydawania decyzji w tej sprawie, bo innego przepisu w sprawie właściwości w stosunku do osób będących obywatelami państw Unii Europejskiej nie ma. Gdybyśmy zrezygnowali z takich szczegółowych odniesień - a jeżeli są one niepełne, rodzą wątpliwości, dlaczego nie wszystkie zaświadczenia zostały wskazane – i sformułowali to tak, jak zaproponowałam w propozycji tej poprawki, czyli że przedstawiane są zaświadczenia na wszystkie okoliczności, wszystkie wymogi konieczne do uzyskania prawa wykonywania zawodu, oczywiście z wyjątkiem tych, które sa określone w ust. 2, bo te można dokumentować oświadczeniami, wtedy, jak sądzę, nie byłoby luki i nieścisłości w ustawie. To tyle co do poprawki drugiej.

Poprawka trzecia dotyczy art. 2g ust. 1, który znajduje się na stronie piątej pomarańczowego druku. O co chodzi? Niezrozumiałe jest, dlaczego w tym przepisie, który dotyczy osoby niebędącej obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej i jest odpowiednikiem art. 2, w odesłaniach wskazuje się tylko odpowiednio na art. 2d ust. 1 i pomija się przepisy, jakie wskazałam państwu w opinii, to jest art. 2 ust. 3 stanowiący o obowiązku wydania zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu lekarza weterynarii. Należy w tym momencie zadać pytanie, czy zamiarem ustawodawcy było niewydawanie takiego zaświadczenia w przypadku osób niebędących obywatelami państw Unii Europejskiej. Nie jest wymieniony również art. 2e, który mówi o terminach obowiązujących w postępowaniu o przyznawanie prawa wykonywania zawodu oraz o trybie postępowania w przypadku otrzymania informacji mogących mieć wpływ na wykonywanie zawodu. Przepis ten określa także tryb postępowania w przypadku potrzeby potwierdzania autentyczności dokumentów. Jeżeli nie przyjmiemy przygotowanej przeze mnie poprawki, tamte przepisy nie będą miały zastosowania do obywateli państw niebędących członkami Unii Europejskiej. Będzie to luka, która uniemożliwi naszym organom sprawdzanie autentyczności dokumentów, zastosowanie odpowiedniego trybu postępowania i inne czynności wskazane w wymienionych przepisach. Propozycja poprawki znajduje się w punkcie trzecim mojej opinii.

Uwaga czwarta, do art. 2g ust. 4. W moim przekonaniu przepis ten w ogóle nie jest potrzebny. Z jakiego względu? Z takiego, że powtarza on normę, która zawarta jest w przepisie dotyczącym obywateli państw Unii, to jest art. 2d ust. 1, a przepis ten na mocy art. 2g ust. 1 ma zastosowanie do obywateli państw niebędących członkami Unii. W związku z tym norma zawarta w omawianym przepisie jest powtórzeniem już wcześniej wskazanej w ustawie i obowiązującej. Propozycja poprawki zawarta jest w punkcie czwartym.

Uwaga piąta, do art. 2k. Przepis ten wprowadza obowiązek udzielania przez Krajową Radę Lekarsko-Weterynaryjną i okręgowe rady lekarsko-weterynaryjne zain-

teresowanym lekarzom informacji o prawodawstwie polskim dotyczącym weterynarii. Moja uwaga dotyczy tego, że zakres podmiotowy tego przepisu ogranicza się tylko do obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, a obywatele innych państw takiego prawa nie mają. Pod rozwagę komisji poddaję to merytoryczne rozstrzygnięcie, propozycja poprawki zawarta jest w punkcie piątym opinii.

Punkt szósty to uwaga do dodawanego art. 6a. Przepis ten wymienia sytuacje, w których okręgowa rada lekarsko-weterynaryjna stwierdza utratę prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii. I moje pytanie jest następujące: dlaczego przepis ten nie wskazuje na przypadek orzeczenia przez sąd lekarsko-weterynaryjny kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii, podczas gdy stwierdzenie utraty wykonywania zawodu następuje w sytuacji zastosowania środka karnego przez sąd powszechny? Czy to jest celowe, czy to ma jakiś ukryty sens? Propozycja stosownej poprawki w tej sprawie, gdyby państwo doszli do wniosku, że jest to pominięcie wymagające uzupełnienia, zawarta jest w punkcie szóstym opinii.

Siódma uwaga dotyczy art. 1 pkt 5 nowelizacji i zawartego w nim przepisu art. 7 ust. 1. Z jakich względów przepis ten budzi moje wątpliwości? Mianowicie brzmi on: "Do uchwał organów samorządu w sprawach przyznawania prawa wykonywania zawodu, pozbawiania, zawieszania lub stwierdzania utraty tego prawa stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego odnoszące się do decyzji administracyjnych." Chodzi mi o uchwały organów dotyczące pozbawiania i zawieszania prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii. W ustawie sa przewidziane dwie możliwości, z czego jedna to właśnie orzeczenie sądu lekarsko-weterynaryjnegi i tam, z mocy przepisów już obowiązujących, to jest art. 62 naszej ustawy, obowiązuje kodeks postępowania karnego, w związku z tym tak sformułowany zapis będzie rodził wątpliwości, czy nie jest on sprzeczny z tamtym przepisem. Jest jeszcze możliwość pozbawiania bądź zawieszania prawa wykonywania zawodu z mocy innych przepisów, mianowicie art. 6 ust. 1 i 2 tej ustawy. W tej sytuacji robią to rzeczywiście organy samorządu w innym trybie, nie odpowiedzialności zawodowej, lecz wtedy, gdy lekarz nie jest już w stanie wykonywać swojego zawodu. Wydaje mi się, że tutaj może chodzić tylko i wyłącznie o ten przypadek, w związku z tym propozycja zawarta w punkcie siódmym mojej opinii stanowi doprecyzowanie omawianego przepisu, żeby nie budził on takich wątpliwości.

Uwaga ósma, do art. 1 pkt 7. W dodawanym do art. 17 ust. 1a wskazuje się informacje, które mają być zamieszczone w rejestrze członków izby lekarsko-weterynaryjnej. W pkcie 11 wymienia się informacje dotyczące ograniczenia co do wykonywania zawodu. Jest to enumeratywne wyliczenie, nie jest napisane, że jest ono przykładowe, a w moim przekonaniu nie ma tu wszystkich przypadków, w których taka informacja powinna być zamieszczona. Jakie to są przypadki? Na przykład tymczasowe zawieszenie w wykonywaniu czynności zawodowych w przypadkach określonych w art. 47 ustawy – w opinii jest mowa o art. 17, chodzi o art. 47 – albo zawieszenie w prawie wykonywania zawodu w przypadkach określonych w art. 6 ust. 1 i 2. Tego tutaj nie ma i należy podjąć decyzję, czy należy to dopisać, czy też pominąć milczeniem, co w moim przekonaniu będzie niewłaściwe ze względów prawnych i będzie stanowiło lukę w ustawie.

Uwaga dziewiąta, do art. 1 pkt 8, dotyczy art. 18 ustawy matki. Przepis art. 18 wskazuje sytuacje, w których okręgowa rada lekarsko-weterynaryjna skreśla lekarza weterynarii z rejestru członków izby lekarsko-weterynaryjnej. Ten przepis jest bardzo skomplikowany, jest wiele spraw, które należy na jego tle wyjaśnić. Spróbuję to państwu przybli-

żyć. W tej wyliczance przyczyn skreślenia lekarza weterynarii z rejestru członków okręgowej izby nie wymieniono sytuacji, o której mowa w art. 6 ust. 1 – mają państwo ten przepis w materiale porównawczym, który został państwu dostarczony. Tamten artykuł mówi o pozbawieniu prawa wykonywania zawodu z powodu niezdolności do jego wykonywania. Należy podjąć decyzję, czy w takim przypadku zamieścić odpowiednią informację w tym miejscu, czy po prostu skreślić daną osobę z rejestru członków. Są dwie możliwości, do państwa należy decyzja, który wariant zostanie przyjęty, dlatego w tej uwadze zawarłam dwie propozycje poprawek, w zależności od tego, jaki będzie państwa wybór. Pierwsza propozycja dotyczy ingerencji w rejestr członków, a druga – skreślenia z rejestru.

Uwaga dziesiąta, do art. 1 pkt 8, dotycząca art. 18 ust. 1 pkt 4. Jest to bardzo istotna sprawa, bo w moim przekonaniu jest to jak gdyby wprowadzenie tylnymi drzwiami możliwości utracenia prawa wykonywania zawodu z powodu nieuiszczania składki członkowskiej na izbę lekarsko-weterynaryjną. Jeżeli państwo dojdą do wniosku, że w przypadku nieuiszczenia składki członkowskiej nie będzie można wykonywać zawodu lekarza weterynarii, należy wprowadzić poprawki, które tę normę prawną wyczerpująco i przejrzyście zawrą w ustawie. Przedstawiłam tu dwie propozycje poprawek, w zależności od państwa decyzji.

Co jeszcze mogę powiedzieć odnośnie do tej sprawy? Jeżeli nie umieszczą państwo, jak proponuję w poprawce, w art. 6a zapisu, że nieuiszczanie składki członkowskiej wiąże się ze skreśleniem z listy, pozbawią państwo osoby, które mogą utracić zawód z powodu niepłacenia składki, możliwości stosowania określonego trybu postępowania w celu dochodzenia swoich praw z tego tytułu, czyli pozbawiają je państwo ochrony. Dlaczego? Dlatego że gdy państwo sięgną do art. 7 ust. 1, przeczytają państwo, iż do uchwał organów samorządów w sprawach - i tu są wymienione wszystkie sprawy - stosuje się przepisy k.p.a. odnoszące się do decyzji. I nie jest tu wymieniony przypadek nieuiszczania składki członkowskiej i skreślenia z tego powodu z listy członków izby. Tym samym osobie w tym wypadku nie będzie przysługiwał tryb postępowania, o którym mowa w art. 7 ust. 1, czyli tryb postępowania administracyjnego odnoszący się do decyzji administracyjnych. Może trybunał w przypadku zaskarżenia uznałby, że tak, ale skoro opracowujemy ustawę, powinna ona zawierać wprost takie przepisy, bez luk, żeby sąd nie musiał się wypowiadać, czy skreślenie w tym przypadku też jest decyzją administracyjną. Prawdopodobnie takie byłoby orzeczenie Sądu Najwyższego czy sądu administracyjnego, gdyby była skarga w tej sprawie, ze względu na naruszenie przepisów. To jest moja kolejna uwaga.

Uwaga jedenasta, do art. 1 pkt 10. Proszę państwa, tu już króciutko. Ten przepis w ogóle nie powinien istnieć, jest on powtórzeniem art. 18 ust. 1 pkt 2. Proszę zerknąć na materiał porównawczy – jest to identyczne brzmienie. Nastąpiło tu przeoczenie z tego względu, że przedtem ten przepis dotyczył czego innego, inny był przedmiot tej normy, próbowano to poprawić i nie zauważono, że taka regulacja już istnieje. To wszystkie uwagi, dziękuję państwu.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo, pani Haniu.

Wyjątkowo pani się tutaj napracowała, trochę zastąpiła pani legislatora, bo oprócz opinii zaproponowała pani nawet wybór poprawek.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: To należy do moich obowiązków, Panie Senatorze.)

Ale składam pani za to serdeczne podziękowania, bowiem jest to wielka pomoc dla nas, tym bardziej że widzę po senatorze Stokłosie, największym polskim rolniku, iż akceptuje wiele z pani propozycji i tak samo jak ja, dziwił się ich poziomem. Również sąsiad, senator Bartos, z wielkim zainteresowaniem spoglądał na pani uwagi. Serdecznie pani za to dziękujemy.

Pani minister ma głos.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk*: Dziękuję bardzo.)

Przepraszam, Pani Minister, jeszcze słowo.

W czasie prezentacji pani Kaśnikowskiej przybyli do nas przedstawiciele Głównego Inspektoratu Weterynarii, w tym pani Manuela Kapusta. Pani Manuelo, pierwszy raz mamy okazję się zapoznać w Senacie z osobą o takim imieniu. Witamy panią serdecznie w naszych gościnnych progach Senatu RP. Witamy pana Hieronima Czerwieńca z ARiMR, już mieliśmy z panem do czynienia. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oprócz pani minister reprezentuje pan Michał Olszewski. Serdecznie witamy. Pana Żmudy nie muszę przedstawiać, bo my się zmieniamy, a pan Żmuda pozostaje.

Proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja również chciałabym się przyłączyć do podziękowań dla pani mecenas. Sama do tej pory byłam legislatorem i wiem, jakim trudem jest sporządzenie tak wnikliwych uwag, powiązanie ustawy z innymi przepisami i wykazanie się znajomością merytoryczną tematu. Ze względu na to, że pomimo iż są to uwagi natury prawnolegislacyjnej, ingerują one dosyć istotnie w sposób funkcjonowania izb lekarskoweterynaryjnych i samego zawodu lekarza weterynarii, chciałabym się do nich odnieść po wnikliwej analizie – bo dzisiejsza była jeszcze za mało wnikliwa – na piśmie. Chciałabym również, żeby do tych uwag przedstawiła stanowisko izba lekarskoweterynaryjna, zresztą taką sugestię miał również pan przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Czy jest zgoda państwa senatorów na takie procedowanie? Przy udziale ministra Pilarczyka, który i tak będzie w Siedlcach, moglibyśmy zapoznać się z wyjaśnieniami ministra koordynatora tej branży w ministerstwie na piśmie i wtedy podjąć decyzję. Czy jest zgoda, Koledzy Senatorowie? Jest.

W takim razie pani minister, paniom sekretarz i naszej miłej pani mecenas, pani Manueli, panom senatorom oraz panom towarzyszącym naszym gościom serdecznie dziękuję za merytoryczne, krótkie i treściwe spotkanie.

Posiedzenie uważam za zamknięte.

Dziękuję bardzo.

Pania minister prosimy jeszcze na chwilę do nas, w gościnne progi komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 16)

